

KOŚCI Z POTENCJAŁEM

ARCHEOZOOLOGIA



Co możemy wyczytać *ze szczątek zwierząt?*

Znajdowane podczas wykopalisk archeologicznych zwierzęce szczątki wydawać się mogą jedynie milczącą pozostałością po dawnych czasach. Okazuje się jednak, że potrafią one opowiedzieć niejedną historię. Odczytywaniem zaklętych w kościach opowieści zajmuje się archeozoologia.

Gra w kości

Archeozoologia jest dziedziną nauki łączącą zoologię z naukami humanistycznymi. Jej zadaniem jest badanie odkrytych podczas wykopalisk szczątków

zwierzęcych przy jednoczesnym dostarczaniu informacji o pochodzeniu tych zwierząt, przebiegu ich domestykacji oraz sposobów hodowli. Archeozoologia dąży również do pełnego opisanie wpływu człowieka na środowisko naturalne. Kości, rogi, kopyta, pazury, skóry, włosie, muszle, odchody czy odciski łap niosą za sobą tak wiele informacji, że szybko wyodrębniły się różne gałęzie tej dziedziny, m.in. archeoichtiologia analizująca szczątki ryb, paleopatologia badająca chorobowe zmiany na kościach czy tafonomia dążąca do określenia pochodzenia śladów pozostawionych na kościach.

Dzięki temu archeozoologia określa, z jakich kości wytwarzano odnajdywane podczas wykopalisk przedmioty codziennego użytku (m.in. grzebyki, szydła, ozdoby), w jaki sposób działalność człowieka wpłynęła na cechy biologiczne zwierząt, jaką rolę pełniły te zwierzęta w kulturowym, gospodarczym i kulturowym rozwoju człowieka, odtwarzając tym samym obraz pierwotnej fauny badanych obszarów.

Kość niezgody

Wyróżnia się kilka typów szczątków zwierzęcych: szczątki zwierząt ofiarnych

(noszących ślady działania nieprzypadkowego, powtarzalnego, cech świadczących o rytuałach), szczątki typu konsumpcyjnego (na których uwidacznia się kulinarna działalność człowieka) czy wyroby pochodzenia zwierzęcego. Szczątki przechodzą dwa etapy identyfikacji – identyfikację zoologiczną, anatomiczną i morfologiczną oraz identyfikację ilościową (np. ile zwierząt było zabijanych w celach kulinarnych, na które gatunki polowano najczęściej).

W pierwszym etapie identyfikacji zastosowanie znajdują trzy metody – mikroskopowa, makroskopowa i osteometryczna.

- ✓ **Metoda mikroskopowa** wykorzystywana jest w przypadku, gdy materiał zwierzęcy uległ zniszczeniu lub jest bardzo mały. Dotyczy to zatem pozostałości kości lub skór po spaleniu lub rozdrobnieniu.
- ✓ **Metoda makroskopowa** analizuje ślady pochodzenia antropogenicznego (m.in. obrzędy, obróbka kulinarna, rękodzielnictwo), stanu uzębienia i rozwoju kości (ocena wieku osobnika). Zastosowanie dodatkowych badań RTG umożliwia oszacowanie, na jakie choroby narażone były zwierzęta.
- ✓ **Metoda osteometryczna** opisuje znalezione szczątki przy użyciu narzędzi pomiarowych – długościomierza, cyrkla kławkowego i liniowego czy taśmy metrycznej.

Identyfikacja ilościowa dąży przede wszystkim do opisanie kilku parametrów – globalnej liczby szczątków (GLS), liczby osobników (LO) oraz najmniejszej liczby osobników (MINLO).

Globalna liczba szczątków jest wartością nieprzeanalizowaną, podającą jedynie całościowo, ile szczątków wydobyto w trakcie wykopalisk, bez względu na stan i pochodzenie kości. Dopiero LO stanowi faktyczną liczbę osobników na podstawie jedynie charakterystycznych kości, np. prawych ramiennych bydła. Szacowanie wartości MINLO polega na liczeniu jednoramiennych nasad kości długich, z zachowaniem podziału na grupy kości (np. starszych i młodszych, większych i mniejszych), dobieranych następnie w pary (poprzez przypisanie



ich przynależności do jednego, tego samego osobnika).

W identyfikacji ilościowej ważną metodą jest również metoda wagowa po-

zwalająca na wyliczenie z wydobytej masy szczątków masy żywego zwierzęcia. Przyjmuje się, że kość stanowi 7% masy zwierzęcia. Zwraca się również uwagę na wydajność mięsa – w przypadku świni wynosi ona 75%, krowy – 45%. Niestety w metodzie wagowej nie bierze się pod uwagę zmiennych obecnych podczas zalegania materiału faunistycznego w ziemi – temperatury, wilgotności, czynników klimatycznych. Analizą wpływu działalności człowieka, czynników mechanicznych, klimatycznych, biologicznych, chemicznych czy glebowych na szczątki zwierzęce zajmuje się tafonomia.

Co stało na królewskim stole

Obecnie większość badań archeozoologicznych koordynowanych jest przez Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Poznaniu, także te prowadzone w Bułgarii (miasto Novae nad Dunajem) i w osadzie Tell el-Farcha w delcie Nilu.

Badania prowadzone w Polsce pozwoliły na odtworzenie menu mieszkańców Ostrowa Lednickiego, Gniezna czy Poznania z czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Olbrzymią popularnością cieszyła się wołowina i wieprzowina, mięso turów, a także mięso i kawior jesiota. Najczęściej polowano na jelenie, sarny i dziki. Ówczesne krowy były bardzo małe (mierzyły do 100 cm), zatem dawały niewiele mleka. Owce i kozy zabijane były przez cały rok, a bydło i świnie dopiero jesienią i zimą.

Analizy archeozoologiczne ujawniły również, że rybami najstarszymi w naszych wodach są okoń, szczupak i płoć. Dopiero potem przywędrowały do Polski węgorze, jesiotry i sumy, a tak popularny na wigilijnych stołach karp został wprowadzony z południowej i zachodniej części Europy.

Niemożliwe jest pełne i ostateczne odtworzenie przeszłości, zawsze istnieć będzie wiele niewypełnionych obszarów, niepoznanych historii, część z nich jednak niewątpliwie można chociaż odrobinę wyjaśnić przez archeozoologię.

mgr Joanna Stojak
Instytut Biologii Ssaków PAN
w Białowieży